

Wykorzenienie białych narodów

27 października 2021

Wymazywanie zachodniej kultury przebiega właśnie przed naszymi oczyma. Nierozumnie obserwujemy jak wykorzenione białe narody wymazują same siebie.

Zachodnia kultura dała nam wygraną państwa prawa, co oznacza, że władza odpowiada przed ludem. To historyczne zwycięstwo, wynik stuletnich bojów, zostało utracone.

2 września 2021 opublikowałem odnośniki do dwóch tekstów, zajmujących się zastąpieniem białych w krajach, w których ciągle są większością. Obojętność białych na to, że staną się mniejszością, choć są jeszcze większością, ale już teraz cierpią rasową i kulturową dyskryminację, wywołuje pytanie o wolę ich przeżycia. Jaką przyszłość biali oczekują, gdy są feminizowaną mniejszością?

Białym, po dziesięcioleciach prania mózgów nt. rasizmu, potrzebie różnorodności i muliti-kulti, a więc o tym, aby ich kraje stały się wieżą Babel, pozostało demonizowanie upadającej rasy.

W dzisiejszej Ameryce biali-nie-żydzi są w gorszym położeniu niż Żydzi w nazistowskich Niemczech. Nikt nie będzie budował muzeum holocaustu po eksterminacji białej rasy.

System oświaty pełni rolę wykorzeniającą. Na przykład teoria krytyczna i „Projekt 1619” dziennika „New York Timesa” uczący czarnych nienawidzić białych, a białych nienawidzić siebie samych i wstydzić się swojej historii.

Historia jest fałszowana, aby poprzeć oskarżenia o biały rasizm. Na przykład Robert E. Lee stał się symbolem rasowej niesprawiedliwości. Nawet jego ojczysty kraj, którego kilka lat skutecznie bronił przed inwazją wojsk Unii, zgodził się na usunięcie jego pomnika z głównego miasta. W tamtych czasach

Amerykanie bardziej uważali się bardziej za obywateli swoich stanów, niż za obywateli Stanów Zjednoczonych. Za to, że bronił swój stan przed agresją, został Lee rasistą.

Lee był komendantem West Point. Jedno z koszar West Point jest nazwana jego imieniem. W armii amerykańskiej cieszył się wielką estymą i wypowiedział posłuszeństwo wojskom Unii, zgromadzonym do inwazji na Południe za to, że odmówiło płacenia Północy cła. Lee, obywatel Wirginii, który nie miał żadnych niewolników ogłosił, że nie może prowadzić wojny przeciwko własnemu ludowi. Przez to pojawiają się wszędzie pomówienia, że Lee zrezygnował ze stanowiska w amerykańskim wojsku aby „walczyć za niewolnictwo”. Południe walczyło, ponieważ zostało zaatakowane.

Dziś, półtora stulecia później, biały gubernator Wirginii i biały Sąd Najwyższy Wirginii, pozwolili usunąć pomnik Lee, ponieważ czarni obywatele byli prześladowani postrzeganiem pomnika jako sławiącego niewolnictwo. Dlaczego zamiast bohaterstwa i niezawisłości sławi niewolnictwo? Dlaczego czarni mają określać wymowę pamięci? Dlaczego w rzekomej demokracji poglądy czarnoskórej mniejszości mają większe znaczenie niż poglądy białej większości? Dlaczego mogą czarni być „urażeni” pomnikiem, a bieli nie wymazaniem swojej własnej historii”? Dlaczego przeważają opinie czarnych nad faktami? Dlaczego biali poddają się władzy fikcji? Dlaczego ich odczucia zbudowane są na historycznym kłamstwie, które zostało zaszczipione do głów czarnej mniejszości, co miało pierwszeństwo przed odczuciem białej większości, której historia historia najpierw została zafałszowana a potem wymazana. Dlaczego biały establishment Wirginii popiera pomówienia jednego z najlepszych swoich synów, jacy urodzili się w tym stanie? Człowieka o wiele lepszego niż to robactwo, które wymazuje pamięć po nim.

Jeśli to nie jest samobiczowanie rasowe, to co to jest? George Washington, Thomas Jefferson, Robert E. Lee są demonizowani i lżeni, a uzależniony od narkotyków George Floyd, który zginął

od przedawkowania fentanylu, jest obiektem czci. Takiej przemiany z bohatera w złoczyńcę, a złoczyńcy w bohatera dokonali sami biali. Czarnym brakuje siły.

Gdy nawet sami biali południowcy nie staną w obronie Roberta E. Lee, jesteśmy świadkami tego, że biali zostali zhańbieni przez innych białych i całkiem utracili wiarygodność. Biały, południowy establishment w Wirginii po prostu stracił twarz stając wobec żądań ludzi bez politycznych czy ekonomicznych konsekwencji, stawiający mniejszy opór niż mokry, papierowy ręcznik.

W grudniu ubiegłego roku Wirgińska Akademia Wojskowa (VVA) usunęła pomnik jednego z jej założycieli – generała południa Stonewalla Jacksona, uznając jego opór przeciw Północy za rasistowski. VVA, jedna z najbardziej południowych na południu instytucji usunęła swojego najszlachetniejszego członka. Bohaterstwo Stonewalla Jacksona, które było jego osobistą instytucją, jego własnym stanem, za które walczył, zostało wrzucone do niepamięci.

Dla mnie niezrozumiale, dlaczego VVA tak się sprofanowała. Nie ma nic rasistowskiego w tym, że profesor broni swój kraj przed wojskową agresją. Dlaczego rada uczelni postawiła na splamienie jego pamięci? Dlaczego miałyby jakikolwiek nieskazitelną osobę odwiedzać VVA po tym, co tam zrobiono.

Biali z Virginii nie zaspokoili się niszczeniem pomników, ale wyrzucają ze szkół, dzielnic i ulic nazwy związane z Południem. Wykorzenieni Białasi z Arlington w Virginii zmienili nazwę Lee Highway na Langston Boulevard. Nazwy średnich szkół związane z Południowcami, którzy przeciwstawili się inwazji Lincolna, zostały usunięte. Ciekaw jestem, kiedy zostanie zmieniona nazwa Washington and Lee University.

Antybiała i antyamerykańska organizacja ma listę nazw 2300 ulic, szkół i pamiątek w 23 stanach, które rzekomo mają południowe, a więc rasistowskie konotacje. Przewiduję, że

będziemy musieli znaleźć nowe słowo na główny kierunek, lub punkt na kompasie, który dziś brzmi: południe.

Z powodu śmierci z przedawkowania fentanylem jednego czarnoskórego bandziora amerykański Kongres, złożony przeważnie z Białasów, przegłosował usunięcie wszystkich nazwisk związanych z Konfederatami z federalnego dorobku (...).

Południowe kina zaprzestały nawet projekcji filmu „Gone With The Wind” (Przeminęło z wiatrem), ponieważ jest „niedelikatny”. Dla Południa jest to pogodzenie się ze zbrodniami wojennymi Lincolna, Granta, Shermana i Sheridana porównywalne z tym, jak gdyby Palestyńczycy przyjęli swoje wywłaszczenie za to, że są „terrorystami”.

Jeżeli film „Gone With The Wind” kogoś uraża, to białych południowców, którzy wraz ze swą kulturą zostali zniszczeni lincolnowską wojną przez Yankees, dla których pieniądze są na pierwszym miejscu. „Już nigdy nie będą głodować” – ogłosiła Scarlet O’Harová. Tu południowa dama przemieniła się w zwyczajnego jankesa, dla którego pieniądze są jedyną wartością:

Lincolnowa wojna, miała na celu zachowanie imperium. Z niewolnictwem nie miała nic wspólnego. Wystąpienie Południa także nie miało z niewolnictwem nic wspólnego. Problem był ekonomiczny. Północ zamyślała zbudować swój przemysł kosztem Południa. Przetworzenie tego, co się błędnie nazywa „wojną domową” na problem niewolnictwa było zamierzone nie tylko przeciwko białym obywatelom Południa, ale przeciwko wszystkim białym Amerykanom. Jeżeli macie co do tego wątpliwości, wystarczy rozejrzeć się dookoła. Czy tylko biali Południowcy są stygmatyzowani jako „systemowi rasiści” i „biali zwierzchnicy”? Jeżeli jesteście zbyt głupi aby poznać odpowiedź, zapytajcie się Megan Kelly, która zabrała swoje dzieci z prestiżowych nowojorskich prywatnych szkół, gdzie im wpajano, że są białymi rasistami. Spójrzcie na okręgi szkolne w demokratycznych stanach, z narzuconą nauką krytycznej teorii

rasowej nawet na całkowicie białych publicznych szkołach. Jeśli jesteś białym Amerykaninem, demokratyczny rząd dla was, waszych dzieci i wnuków, jeśli covidowa szczepionka pozwoli jakieś mieć, stał się wrzodem na dupie.

Cały amerykański oświatowy i polityczny establishment jest zbyt głupi, aby zrozumieć, że jeśli dojdzie do rozkładu cywilizacji i społecznego kolapsu, nie dotknie to tylko białych Południowców. Kolaps dotknie wszystkich – białych i czarnych, Hiszpanów i Azjatów. Jedyne sposoby na współistnienie multirasowej ziemi to taki, że wszyscy są inkulturowani. W przeciwnym razie nie ma wspólnoty, tylko wieża Babel, a nie kraj.

Informacja z dzisiejszych gazet: Profesor puścił studentom Otella z Olivierem, i został oskarżony o rasizm.

Amerykański kompozytor muzyczny chińskiego pochodzenia Bright Sheng skasował seminarium na uniwersytecie Michigan po tym, jak go studenci oskarżyli o rasizm. Powodem było puszczanie filmu Othello z roku 1965, w którym odtwórca głównej roli Laurence Olivier miał zaczerwioną twarz. Za tę rolę Oliver uzyskał nominację do Oscara.

A co na to Sheng? Napisał: „Jako nauczyciel reprezentuję uniwersytet i powinienem postępować delikatniej. Z głębi serca chciałbym powiedzieć, że jest mi bardzo przykro, za to, co się stało. Przepraszam za swój czyn, który was uraził i rozzłościł... i przez co straciłam wasze zaufanie”.

Już od dziesięcioleci liberalno gejowsko-żydowski intelektualistyczny pracują nad dziełem „kulturalno-marksistowskiej” dekonstrukcji Ameryki. To jest wszystkim co nazywa się liberalną oświatą. Produktem amerykańskiego systemu nauczania są generacje białych Amerykanów bez korzeni. Jeśli myślicie, że posiadanie korzeni nie jest ważne, powiedzcie to Alexowi Hailemu. Telewizyjny serial powstały na jego wspomnieniach „Korzeniach” dał czarnym korzenie, podczas gdy

kulturowi marksieści żydowscy i biali liberalni geje sprzysięgli się, żeby z białych Amerykanów uczynić wykorzenionych wykolejeńców. Dzisiejsi Amerykanie zostali zredukowani do narodu przestępców, który na nic nie zasługuje, ale ma obowiązek restytucji. Restytucja oznacza ustąpienie i oddanie siły „uciskanej mniejszości”. Innymi słowy, biały naród ma już tak wyprane mózgi, że „preferowane mniejszości” nie muszą się starać o zwierzchnictwo. Indoktrynowani Białasi obalą siebie sami.

Dotyczy to całego zachodniego świata. Wszędzie biali są w defensywie, głównie przed białymi antybiałasami. Byli to zwłaszcza biali, którzy otwarli granice dla obsadzanie białych krajów kolorowymi narodami. To prezydent Stanów Zjednoczonych Biden odmawia wprowadzenie ustaw imigracyjnych i pozwala imigrantom-najeźdźcom wstępować do kraju dla przyjemności. W Europie

Macron, Merkel tak samo. Włochy są krajem dla śmiechu. Obywatelstwo włoskie to śmiech. Jest bezsensowne. Anglia już nie jest Anglią. To wieża Babel. Burmistrz jej stolicy jest muzułmaninem. Tylko 40% obywateli Londynu to Brytyjczycy.

Nigdzie w Europie nie buduje się chrześcijańskich świątyń, ale wszędzie buduje się meczety.

Sławna uniwersyteckie kolegium Gonville and Caius College w Cambridge usunęło pamiątkowe okno sir Ronalda Fishera, byłego członka kolegium i twórcy nowoczesnej statystyki.

Sir Ronald zajmował się genetyką, która była w tym czasie ważną dziedziną badań, ale dziś jest demonizowana jako rasistowska. Studenci z mniejszości rasowych, którzy nie byli intelektualnie kwalifikowani na studia na Cambridge, ale byli tam z powodu „wartości różnorodności”, protestowali, że zainteresowanie Fishera genetyką oznacza, że jest rasistą i że kolegium popiera rasizm tym, że ma pamiątkę sławnego twórcy statystyki. Woke asystenci, ludzie z zerowymi zdolnościami i

wynikami, przyjęci, aby ukazać „inkluzywność” uniwersytetu, także protestowali, a emocjonalnie, intelektualnie, moralnie i fizycznie słaby wydział zniszczył pamiątkę twórcy nowoczesnej statystyki.

Gdy Cambridge Uniwersytet likwiduje okno pamięci twórcy statystyki, waszyngtońska katedra w D.C. instaluje okno na cześć osądzonego złoczyńcę i narkomana George Floyda, który zabił się przedawkowując dragi.

Uniwersytet w Oxfordzie ciągle trwa w sporze o to, czy Oriel College usunie pomnik Cecila Rhodesa, który ufundował prestiżowe stypendia Rhodesa, z których jedno otrzymał były amerykański prezydent Bill Clinton. Rhodes był kolonistom w Afryce, a zatem i rasistą, a jego „pomnik i wszystko, co przedstawia”, musi upaść, tak twierdzi stypendystka Rhodesa, która otrzymała je na podstawie punktów rasowych.

Ludzie ci są na tyle bezmózgowi, że nie potrafią zrozumieć, że jeśli Rhodes jest rasistą, a jego pomnik ma być obalony to i obalony będzie też prestiż ich rodezyjskich stypendiów. Wszyscy ludzie, na czele z Billem Clintonem, którzy przyjęli rasistowskie stypendium Rhodesa są również zdyskredytowani. Z powodu swojego powiązania z Cecilem Rhodesem na zawsze uznani zostaną za rasistów.

W Wielkiej Brytanii zdaje się, że wszystko co biały nie robi jest rasistowskie – nawet noszenie ubiorów second hand.

James Watson, który wspólnie z Francisem Crickem odkrył dwoistą helisę DNA, za co dostał Nagrodę Nobla, został ogłoszony rasistą i wyłączony z laboratorium badawczego, które założył. Jeden z najważniejszych uczonych naszej doby został wrzucony do orwellowskiej czarnej dziury przez dwie spanikowane uniwersyteckie ciemniaczki, przyjęte na podstawie kwot.

Taki jest dzisiejszy zachodni świat. To szaleństwo. Wiedza, fakty, prawda nie mają żadnego znaczenia, cywilizacja

zachodnia się wyczerpała. Nie zostało z niej nic. Zachodni świat jest wojskowo impotentny, nie ma żadnego dowództwa, w Afganistanie pokonało go kilka tysięcy lekkozbrojnych talibów. Jak przed 60 laty ostrzegał prezydent Eisenhower niepewny siebie amerykański lud, wojskowy kompleks idzie po waszą demokrację. Idzie im o wasze pieniądze, które chcą zyskać za każdą cenę, a wy im jako nieświadomi głupcy dacie.

Trafna przepowiednia.

USA mają teraz sfeminizowaną, homoseksualną i transgenderową armię, gdzie zmusza się białych żołnierzy do ukończenia „szkolenia z rasowej delikatności” i uczyć się, że są rasistami, w związku z czym nie mogą szkolić czarnych żołnierzy. Tak samo nie mogą być mizoginami, aby szkolić żeńskich żołnierzy. Nie mogą też być transgenderfobami, karząc mężczyzn twierdzących, że są kobietami, lub kobiet twierdzących, że są mężczyznami.

Taka jest dzisiejsza amerykańska armia. Jak ktoś może być dumny z tego, że służy w tak skażonej organizacji?

Ta zbyteczna armia, ale kosztuje Amerykanów 1000 miliardów dolarów rocznie, co jest ogromną kwotą, uszczuplającą potrzebne źródła o wiele ważniejszych celów, niż zyski kompleksu wojskowego.

Nie da się uniknąć konkluzji, że Amerykanie są zakładnikiem demonizacji białych narodów, którzy ten kraj tworzyli. Wszyscy amerykańscy przywódcy np. George Washington i Thomas Jefferson, są rasistami i złymi ludźmi, którzy ciemnieżyli czarnych i kobiety i utworzyli naród na niewolnictwie. Jeśli w to nie wierzycie – wystarczy spojrzeć na „Projekt 1619” dziennika „New York Timesa” lub na miejscową radę szkolną.

Świat zachodni jest tak bezsilny w swym całkowitym braku wiary w siebie, że pozwala zawładnąć sobą przez imigrantów-najeźdźców.

Jean Raspail opisał zanik Zachodu swojej książce „Obóz Świętych” z roku 1973. My jego opis przeżywamy. Nasze dni są policzone.

Jeśli w to nie wierzycie, zastanówcie się nad swoim prawem do samoobrony. W St. Louis, w stanie Missouri, została zatrzymana i oskarżona para, która broniła swój dom przed napadem Antify i ruchem Black Lives Matter wymachując bronią palną.

O ile wiem, nigdzie w Europie, ani w Zjednoczonym Królestwie nie wolno bronić się bronią palną. Pistolety są zakazane. Jeżeli was napadnie „preferowana mniejszość”, musicie ponieść konsekwencje, lub iść do więzienia za czyn karalny z nienawiści. Bronić się, o ile jesteście biali, przeciwko kolorowemu to w dzisiejszej Europie przestępstwem z nienawiści.

Odebranie prawa do samoobrony białym narodom kończy ich wykorzenienie, które pozbawione pewności i wiary w siebie same wyrzuciły się na śmietnik historii.

Autorstwo: Paul Craig Roberts

Tłumaczenie: Marek Mróz

Źródło oryginalne: PaulCraigRoberts.org

Źródło polskie: NEon24.pl